

MARTA NADOLNA-TŁUCZYKONT ORCID: 0000-0002-4721-5127
Uniwersytet Śląski w Katowicach

Powrót do czytelników *Szatana z siódmej klasy* Kornela Makuszyńskiego w książce Konrada T. Lewandowskiego

Abstrakt: Artykuł ma na celu zwrócenie uwagi na oficjalną kontynuację *Szatana z siódmej klasy* Kornela Makuszyńskiego w postaci książki Konrada Tomasza Lewandowskiego pt. *Szatan i spółka. Dalsze przygody Szatana z siódmej klasy* wydane zostały w 2017 roku przez „Naszą Księgarnię”, oficynę od lat specjalizującą się w publikowaniu wartościowych utworów dla dzieci i młodzieży. Ponadto autorka przedstawiła w tekście krótką charakterystykę losów wydawniczych pierwowzoru książki, uwzględniając przyczyny mniejszej obecnie znajomości (niż bywało to w poprzednich latach) zarówno twórczości, jak i postaci autora *120 przygód Koziołka Matołka*. Z niniejszego artykułu można się także dowiedzieć, że inspiracja utworami Makuszyńskiego doprowadziła Lewandowskiego do stworzenia intrygującej, pełnej zaskakujących zwrotów akcji powieści, osadzonej w ważnym dla współczesnego młodego odbiorcy cyberświecie. Próbowano przedstawić walory utworu oraz dowieść, że można go uznać za godną kontynuację książki o przygodach Adma Cisowskiego, należącej do reprezentującej pogodną filozofię myślenia najpopularniejszego pisarza okresu dwudziestolecia międzywojennego, widzącego w ludziach tylko dobro. Lewandowski pokazał również, że można czerpać z twórczości uznanych pisarzy, których książki ze względu na anachroniczny język wydają się dzisiaj młodym ludziom mało atrakcyjne. W dalszych przygodach *Szatana* pisarz umiejętnie wykorzystał też te same pokłady humoru i optymizmu, które były znakami rozpoznawczymi prozy Makuszyńskiego, co we współczesnym, często trudnym, pełnym smutku i cierpienia świecie, wydaje się być dobrym sposobem na pokazanie dzieciom, że mimo przeciwności, warto się uśmiechać, także przy dobrej książce.

Słowa kluczowe: Kornel Makuszyński, Polska Ludowa, Konrad Tomasz Lewandowski, „Nasza Księgarnia”, powieść, dziecko, młody odbiorca

Return to Readers of *Satan From the Seventh Grade* of Kornel Makuszyński in the Book by Konrad T. Lewandowski

Abstract: The article aims to draw attention to Konrad Tomasz Lewandowski's *Satan and Company. Further Adventure of Satan from the Seventh Grade* (2017), the official continuation of Kornel Makuszyński's *Satan from the Seventh Grade*.

Moreover, the author presented a short description of *Satan from the Seventh Grade* original publication, taking into account the reasons for the current lower level of about Makuszyński. The author shows that Makuszyński's novel inspired Lewandowski to create an intriguing story, full of surprising twists and turns, set in the cyberworld, important for the contemporary young readers. *Satan and Company* can be considered a worthy continuation of Makuszyński's novel, showing a cheerful life philosophy. Lewandowski provides his readers with humour and optimism that were the hallmarks of Makuszyński's fiction. In the contemporary world, often difficult, full of sadness and suffering, it seems to be a right way of showing children that despite adversities, it is worth smiling, also while reading a good book.

Keywords: novel, child, young recipient, Polish Folk

Jeślibyś umiał pisać tak,
Aby cię każde dziecko pojęło,
byłbyś wielki.

(Makuszyński 1980: 13)

Kornel Makuszyński był jednym z najwybitniejszych pisarzy okresu dwudziestolecia międzywojennego, na którego książkach wychowało się wiele pokoleń młodych ludzi. Nazwany „wirtuozem masowej wyobraźni” (Biernat 2001: 5), niekwestionowanym twórcą gatunku adresowanego do dojrzewających dziewcząt (powieści dla dziewcząt), wykreował w swych utworach nowy model dziewczęcej bohaterki, nietuzinkowej, łamiącej szablony, odważnej i trochę chłopięcej (*Panna z mokrą głową*, 1933, *Awantura o Basię*, 1937, *Szaleństwa Panny Ewy*, 1958). Autor *Bezgrzesznych lat* (1925) miał jednak w dorobku niejedno osiągnięcie. Wspólnie z Marianem Walentynowiczem (ilustratorem) stworzył cykl o słynnym Koziołku Matołku wydawany w latach 1933–1934. Ponadto był autorem poezji patriotycznej (*Pieśń o Ojczyźnie*, *Piosenki żołnierskie*). Warto również wspomnieć o jego interesujących utworach fantastyczno-baśniowych (*O dwóch takich, co ukradli księżyc*, 1928, *Przyjaciel wesołego diabła*, 1930, seria o przygodach wdzięcznego Koziołka Matołka) lub opowieściach z dużą dozą przygodowości, wątkami sensacyjnymi, detektywistycznymi i podróżniczymi (np. *Wyprawa pod psem*, 1935, *Wielka brama*, 1936, *Szatan z siódmej klasy*, 1937). Ewa Biernat w analizie twórczości baśniowej Makuszyńskiego wymienia także teksty, które zalicza do książek kierowanych do chłopców (*Skrzydlaty chłopiec*, 1934, *Złamany miecz*, 1936, *Wielka brama*, 1936, *Wyprawa pod psem*, 1936, *Szatan z siódmej klasy*), ze względu na kreację głównego bohatera i wspomniane powyżej chłopięce atrybuty tych utworów. Badaczka pisze dalej, że „autor sięgnął w nich po różne tradycje, gatunki literackie. Połączył baśń z powieścią kryminalną, romansem przygodowym i powieścią łotrzykowską” (Biernat 2001: 13). Między innymi dlatego wymienione tytuły przez długi czas cieszyły się dużym zainteresowaniem czytelniczym, co

przełożyło się także na ich liczne późniejsze ekranizacje. Utwory Makuszyńskiego wielokrotnie adoptowano też na potrzeby przedstawień telewizyjnych czy spektakli teatralnych.

Wedle słów drugiej żony pisarza, Janiny Makuszyńskiej, pisanie tekstów kierowanych do młodych czytelników nie sprawiało jej mężowi większego trudu.

Starannie układał plan każdej książki, chociaż nie robił notatek. Kiedy zabierał się do właściwej pracy, uwijał się szybko. Kończył książkę po dwóch lub trzech miesiącach. Dzielił się z czytelnikiem filozofią serca i dobroci, którą przejął po ulubionych pisarzach: Bolesławie Prusie, Charlesie Dickensie i Edmundzie Amicisie (Biernat 2001: 13).

Mimo to, tworzenie utworów dla dzieci i młodzieży uważał za zajęcie odpowiedzialne. Wiedział, że młody odbiorca to czytelnik „wdzięczny” i „wymagający”, więc traktował go bardzo poważnie (Kowalczykówna 1989: 12). Warto też w tym miejscu dodać, że wszystkie powieści Makuszyńskiego wyróżniała doskonała znajomość dziecięcej psychiki, wartka, żywa fabuła, prosty w odbiorze język (choć dla współczesnego odbiorcy już zapewne przestrzały) oraz przywoływany przez badaczy jego twórczości tzw. „humor z łezką”, ponieważ Makuszyński o sprawach trudnych potrafił opowiadać w sposób zabawny. Charakterystyczny dla jego prozy był też wszechobecny optymizm i pogoda ducha, widoczne w większości powieści autora *Szaleństw Panny Ewy*. Pisarz twierdził bowiem, że nie ma naprawdę złych ludzi, a to niełatwe koleje życiowe uniemożliwiają niesienie pomocy innym i bycie dobrym człowiekiem. Dodatkowo w książkach, które proponował młodym czytelnikom dominował odczuwalny szacunek do drugiego człowieka (Makuszyński 1983: 15). Co więcej, dało się w nich zauważyć, że najważniejszy dla niego był bohater dziecięcy, który w toku interesujących przygód, ale też z pomocą przychylnych ludzi, z powodzeniem rozwiązywał problem, zagadkę, łamigłówkę, pomagając przy tym najbliższym i pomyślnie kończąc swą podróż. Mało istotne są w tych utworach delikatnie zarysowane realia obyczajowo-społeczne, stanowiące tylko tło dla rozgrywających się wydarzeń. Ponadto w powieściach Makuszyńskiego nie widać biedy, brak w nich eskalacji cierpienia i smutku, natomiast bohaterowie wywodzą się ze średnich warstw społecznych.

W dwudziestoleciu międzywojennym książki autora *Panny z mokrą głową* cieszyły się niezwykle popularnością wśród czytelników, na ogół wzbudzały też entuzjazm krytyków. Ta sytuacja zmieniła się po 1945 roku, kiedy to twórczość pisarza zaczęła być deprecjonowana przez ówczesną władzę. Mariusz Urbanek w opowieści biograficznej „o jednym takim, któremu ukradziono słońce” (Urbanek 2017: 8) pisze:

O Makuszyńskim mówiono często – i przed wojną, i po niej – „pisarz ze słońcem w herbie”, odwołując się do tytułu jednej z jego powieści. Powtarzano to określenie w tytułach książek, artykułów, audycji, wystaw i konferencji popularnonaukowych jemu poświęconych. Bo tak było najprościej. I pasowało to

do charakteru powieści Makuszyńskiego: radosnych, dowcipnych, niosących wiarę w tryumf dobra. Ale po II wojnie światowej przestało to już do pisarza pasować. On chciał dalej dzielić się z czytelnikami swoim przekonaniem o szlachetności ludzi, ktoś jednak postanowił, że to już niepotrzebne. Słońce z jego herbu skradziono (Urbanek 2017: 8).

Pisarz był bowiem autorem *Uśmiechu Lwowa* (1934), książki źle ocenianej z powodu legendy Orląt Lwowskich i „miłości do polskich Kresów” (Heska-Kwaśniewicz 1998: 29–39). W związku z tym na liście prohibitów peerelewskich znalazły się wszystkie jego utwory. Najniebezpieczniejszy był jednak ten ukazujący piękno polskiego, kresowego miasta – Lwowa, któremu Makuszyński wystawił literacki pomnik (Heska-Kwaśniewicz 2011: 35–39). Według Anny Marii Krajewskiej „miasta niewłaściwego”, bo wyzwalającego w Polaku uczucie dumy z bycia jego mieszkańcem i kształtującego swych obywateli na prawdziwych patriotów (Krajewska 2002: 49). *Uśmiech Lwowa* to tekst dla młodych ludzi atrakcyjnie opowiadający o „mieście Polską obłąkanym”, które „duszy swojej nie ukrywa, więc ją każdy ujrzyć może, jak rozkwitła czerwona różę. Czaruje nią. Rozkochać potrafi każdego swoim uśmiechem, jasnym, szczerym, rzewnym” (Makuszyński 2004: 41). Równie istotne jest też, że najbardziej popularny polski kozioł – Matołek, wdzięczny bohater komiksowy, mieszkaniac sławnego Pacanowa, także wzbudzał lęk władzy. Powodem była trasa jego podróży do Lwowa i Wilna oraz inteligentny dowcip Makuszyńskiego. W związku z tym książka o *120 przygodach Koziołka Matołka*, zresztą nie jako jedyna w dorobku pisarza, poddana została ingerencji cenzury (Heska-Kwaśniewicz 2003: 13).

Czas indoktrynacji stalinowskiej doprowadził do sytuacji, w której Makuszyński nie jest już dziś (aż tak jak niegdyś) poczytnym i znanym pisarzem. Oprócz oczywistego czynnika czasu, który wpływa na formy i język pisanie tekstów literackich, można wyłonić inne powody współczesnej niewiedzy na temat jego twórczości, do których zalicza się przede wszystkim powojenną politykę wydawniczą prowadzoną wtedy przeciw całej literaturze dla dzieci i młodzieży. W tamtych latach negowano określoną tematykę (harcerską, religijną, antysowiecką), książki opowiadające o Kresach Wschodnich, Legionach lub Józefie Piłsudskim oraz te prezentujące najnowszą historię. Lista pisarzy „zakazanych” była długa, a przedstawiała nazwiska najpoczytniejszych autorów dla dzieci i młodzieży okresu międzywojennego (Maria Buyno-Arctowa, Ferdynand Antoni Ossendowski, Helena Zakrzewska), w tym postaci wybitne, by wspomnieć tylko Zofię Kossak i Zofię Żurakowską (Nadolna 2007: 90–99, 2009: 109–118, 2013: 30–37). Barbara Białkowska w 1991 roku na łamach „Nowych Książek” pisała, że „lata 1946 i 1947 to czas wielkich dyskusji wokół literatury dla dzieci i młodzieży, okres dwóch dużych konferencji, które wytyczały nowe jej zadania” (Białkowska 1991: 60–61). To także czas ogarniających cały kraj czystek bibliotecznych mających doprowadzić do usunięcia książek „groźnych” dla Polski Ludowej, w tym dzieł Makuszyńskiego. Środkiem do

osiągnięcia celu były właśnie spotkania ideologiczne na temat literatury. Mowa o odbytym m. in. w 1951 roku Rozszerzonym Plenum Zarządu Głównego Związku Literatów Polskich, na którym Grzegorz Lasota zarzucił pisarzowi, że (obok Gustawa Morcinka) „kształtuje swoje utwory na podłożu walki klasowej” (Lasota 1951: 117)! Życie zawodowe i prywatne Makuszyńskiego zaczęło wówczas niszczyć przez zakaz wydawania jego książek czy wycofywanie ich z bibliotek oraz przez usunięcie go z mieszkania, co pogłębiało nie dobrą sytuację finansową i zdrowotną autora *Bardzo dziwnych bajek* (1916).

Jednocześnie już w 1973 roku na łamach „Literatury” Melchior Wańkowicz apelował: „Wskrzeście Makuszyńskiego – bo on opowiada w swoich książkach o normalnym życiu normalnych ludzi” (Wańkowicz 1973: 23). Podobne głosy pojawiły się w artykułach na temat twórczości pisarza w późniejszym czasie. Przykładowo w 1999 roku Grzegorz Leszczyński opublikował tekst recenzyjny o identycznym w wymowie tytule (*Wskrzeście Makuszyńskiego...*) (Leszczyński 1999: 65). Z pewnością jednak w jakiejś części świadomości społecznej pamiętać o jego książkach przetrwała, mimo potwierdzonych prób ich degradowania w PRL-u. Po transformacji ustrojowej utwory Makuszyńskiego wróciły na rynek czytelnicy, są nadal wznawiane, a *Szatan z siódmej klasy*, powieść detektywistyczno-przygodowa lub sensacyjno-detektywistyczna przez wiele lat była lekturą szkolną (ale częściej uzupełniającą).

Książka po raz pierwszy ukazała się w 1937 roku, a opublikowana została przez Gebethnera i Wolffa z ilustracjami Stanisława Bobińskiego¹. Wznowienia powojenne w identycznej oprawie edytorskiej wydała ta sama oficyna w 1946 i 1949 roku. W okresie Polski Ludowej powieść ukazywała się dzięki „Naszej Księgarni” w latach: 1958, 1960, 1961, 1968, 1985, 1986, 1989². Ilustracje do tych edycji przygotował Zbigniew Piotrowski³. Na podstawie powyższych danych można zatem stwierdzić, że nienajgorszy los wydawniczy spotkał opowieść o chłopcu, który ze względu na swoje umiejętności logicznego wnioskowania został przez swego profesora historii (Pana Gąsowskiego) okrzyknięty Szatanem; w przeciwieństwie do nigdy niewznowionego w Polsce Ludowej *Uśmiechu Lwowa*⁴ lub innych utworów Makuszyńskiego, przecież tylko epizodycznie nawiązujących do lwowskich wydarzeń (*Złamany mieć, Wielka brama*).

Według Polskiej Bibliografii Literackiej⁵ w latach 1989–2003 *Szatan z siódmej klasy* wydawany był w zasadzie co roku⁶, często w serii opatrzonej nagłówkiem

¹ Kolejne wydanie pojawiło się rok później, opublikowała je ta sama oficyna.

² Posłowie do wydań z 1986 i 1989 roku przygotował Stanisław Zieliński.

³ W międzyczasie książka wydana została jeszcze w Szczecinie przez Krajową Agencję Wydawniczą (1982) i Wydawnictwo Literackie (1987, Kraków, Wrocław).

⁴ *Uśmiech Lwowa* został wznowiony dopiero w 2004 roku przez Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.

⁵ Materiał za lata 1988–2003 dostępny jest na stronie http://pbl.ibl.poznan.pl/dostep/index.php?s=d_biezacy&f=zapisy&p_tworcaid=1889/ (14.03.2019).

⁶ Były to następujące wydania: Warszawa 1989: „Nasza Księgarnia”, il. Zbigniew Piotrowski; Lublin 1990: Wydawnictwo Lubelskie; Katowice 1990: „Śląsk”, wstępem opatrzyła

„Lektura szkolna”. Za sprawą obecności na listach książek zalecanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej szkołom do czytania, najpewniej jest też jednym z nielicznych już tytułów kojarzonym jeszcze z autorem *Wyprawy pod pseem*. Prezentowana sytuacja nie zmieniła się również w późniejszych latach, o czym świadczą dane zebrane na podstawie katalogów Biblioteki Narodowej, chociaż częstotliwość wydań nieznacznie spadła⁷. Na rynku pojawiły się też nagrania dźwiękowe powieści na płytach audio w wykonaniu aktora Wojciecha Malajkata (2009, 2015, 2017), e-booki (2017), ale też filmowe adaptacje *Szatana...*, powstałe w serii „Wideoteka Edukacyjna” w reżyserii Kazimierza Tarnasa (2008) i Marii Kamińskiej (2012)⁸. W 2005 roku nakręcono również obraz według scenariusza Marii Kaniewskiej i Romana Niewiarowicza⁹.

Zatem o lepszym losie wydawniczym (bo niekoniecznie czytelnicznym!) zdecydowała obecność tej książki w kanonie lektur szkolnych. Zajmująca opowieść o sprytnym Adasiu Cisowskim, rozwiązującym zagadkę osadzoną w czasach wojen napoleońskich, przepełniona łańciskami wtrąceniami i odwołaniami do mitologicznych postaci, tłumaczonymi młodym odbiorcom w przypisach, z intrygującymi wątkami: szelmowskim, sensacyjnym, a nawet miłosnym, wykorzystująca znany motyw poszukiwania skarbów, z wyraziście wyeksponowaną w fabule funkcją listu, przez wiele lat była lekturą w siódmych klasach szkół podstawowych. Należy również pamiętać, że czas edukacji gimnazjalnej w Polsce spowodował zmianę pozycji na listach lekturowych oraz czytanie książek w wyborze, co mogło pogłębić lukę czytelniczną. Warto też zauważyć, że *Szatan z siódmej klasy* to kolejny w dorobku Makuszyńskiego szablony (a mimo to genialny) tekst, którego fabuła opiera się na wypracowa-

Jolanta Kowalczykówna, seria: „Biblioteka Dzieci i Młodzieży”; Białystok 1991: Krajowa Agencja Wydawnicza, seria: „Obowiązkowe Lektury Szkolne, klasa 6”; Lublin 1992: Wydawnictwo Lubelskie; Bielsko-Biała 1993: Beskidzka Oficyna Wydawnicza, il. Jacek Dalibor; Warszawa 1994: „Nasza Księgarnia”, il. Zbigniew Piotrowski, seria: „Lektura Szkolna”; Toruń 1994: C & T Editions; Poznań 1994: GMP, il. Ireneusz Woliński; Warszawa 1994: „Nasza Księgarnia”, il. Zbigniew Piotrowski, seria: „Lektura Szkolna: klasa 7”/ „Nasza Księgarnia”; Poznań 1994: GMP, il. Ireneusz Woliński; Poznań 1995: GMP, il. Edyta Ćwiek, seria: „Lektura Szkolna”/ „GMP”; Warszawa 1995: „Werset”, seria: „Lektura Szkolna: Streszczenie, Problematyka”; Warszawa 1996, 1997, 1998, 2000, 2002: „Nasza Księgarnia”; Poznań 2000: GMP, seria: „Lektura Szkolna”; Warszawa 2003: Stamp Partner, Cop.; Kielce 1999: „Gens”, oprac. Barbara Borowiec, Marek Kątny, seria: „Biblioteka Analiz Szkolnych”.

⁷ Przykładowe wydania: Warszawa 2004, 2005, 2007, 2009, 2011: „Nasza Księgarnia”; Toruń 2015: Wydawnictwo Literat, oprac. Magdalena Zambrzycka, seria: „Lektury Wszech Czasów: Streszczenia, Analizy, Interpretacje”.

⁸ Oba filmy nakręcono w łódzkiej Wytwórni Pomocy Dydaktycznej Włodzimierza Śmiechowicza.

⁹ Produkcja: Zespół Filmowy „Start”, seria: „Propaganda Kina Polskiego”, wydawca: Warszawa, Propaganda. Pierwszy polski film fabularny oparty na fabule *Szatana z siódmej klasy* powstał w 1960 roku, również według scenariusza Marii Kaniewskiej i Romana Niewiarowicza.

nym schemacie. Zdaniem Jolanty Kowalczykówny na tym właśnie opierał się fenomen autora *Awantury o Basię*:

Operował chętnie określonymi stereotypami, a uściślając termin – autostereotypami, które z widocznym upodobaniem (ale i z dużą inwencją) powielał i przetwarzał, bogacąc w nowe składniki, co przy mniejszej pomysłowości, kulturze i sprawności pióra groziło monotonią, a może nawet nudą. Potrafił tej groźby uniknąć, nasycając swe utwory chwydami, których zasadniczą rolą było wytwarzanie w nich specyficznego, pełnego humoru klimatu (Kowalczykówna 1989: 28–30).

Ostatnia edycja *Szatana z siódmej klasy* ukazała się w 2018 roku. Książkę opublikowała „Nasza Księgarnia”, oficyna z dużymi tradycjami w dziedzinie wydawania utworów dla dzieci i młodzieży. W notce biograficznej o autorze, zamieszczonej na ostatniej stronie pozycji, czytamy krótko o Makuszyńskim: „Pisarz optymistą, uwielbiany przez dzieci i młodzież, niezrównany gawędziarz, gejzer humoru, prekursor komiksu, członek Polskiej Akademii Literatury i honorowy obywatel Zakopanego. Jego twórczością wciąż żywią się film i teatr, nie mówiąc o czytelniku od lat pięciu do stu!” (Makuszyński 2018: 279). Ponadto na okładce i stronach tytułowych zamieszczono ilustracje uznanego grafika, Zbigniewa Piotrowskiego, z adnotacją, że oficyna poszukiwała aktualnych dysponentów praw autorskich z tytułu wykorzystania autentycznych ilustracji zamieszczonych w pierwszych wydaniach. Z kolei autorką prostego opracowania graficznego została Karia Korobkiewicz.

Co jednak ważniejsze, „Nasza Księgarnia” opublikowała rok wcześniej (2017), w podobnej konwencji edytorskiej, oficjalną kontynuację przygód zdolnego Adama Cisowskiego pt. *Szatan i spółka. Dalsze przygody Szatana z siódmej klasy* (Lewandowski 2017). Autorem książki jest Konrad Tomasz Lewandowski, polski pisarz fantasy, science fiction oraz powieści kryminalnych, filozof, dziennikarz i publicysta. Na stronie twórcy odnaleźć można notkę informacyjną na jego temat:

Inżynier-chemik z wykształcenia, pisarz z zawodu, doktor filozofii z powołania. Autor licznych artykułów prasowych i kilkudziesięciu książek. Popularność zdobył powieściami o kotołaku Ksinie oraz cyklem opowiadań o redaktorze Tomaszewskim. Jako literat zarówno w prozie, jak i w literaturze faktu nieustannie zagląda pod podszewkę rzeczywistości, szukając odpowiedzi na najbardziej fundamentalne pytania (<http://przewodas.pl/> 20.03.2019).

Dodatkowo nieskomplikowany projekt edytorski obwoluty i strony tytułowej przygotował Daniel de Latour. Grafik zgodnie z tematyką powieści uzupełnił okładkę, złożoną z ilustracji kilku par drzwi i ludzi próbujących przez nie przejść, wytworami technologicznymi współczesnych czasów (komputer, telefon, laptop).

Książkę Lewandowskiego uznać trzeba za godną kontynuację utworu Makuszyńskiego, mimo wyraźnie różnych stylów pisarskich. Bohaterem powie-

ści jest prawnuk zdolnego Adasia, będący też jego imiennikiem, który dzięki swym hackerskim umiejętnościami oraz niewątpliwej bystrości umysłu oddzielonej po swym przodku (*Szatanie z siódmej klasy*), rozwiązuje intrygującą korporacyjną zagadkę, pomagając przy tym chorej na mukowiscydozę Basi Budzisz, koleżance swojej sympatii – Ewy Olszowskiej. Nie może być inaczej, ponieważ jak dowiadujemy się z pierwszych stron powieści wprowadzających w klimat książki:

Adaś Cisowski zdaniem kolegów ze szkoły był postacią z filmu szpiegowskiego. Jeszcze w jego podstawówce istniała popularna teoria, jakoby tuż przed premierą *Małych agentów* odkleił się od taśmy i zamiast do kin całego świata z sobie tylko znanych powodów trafił do warszawskiego gimnazjum imienia Bohaterów Września, do klasy II b. Niektórzy żalowali, że niezwykle gadżety stanowiące wyposażenie tajnego agenta musiały pozostać w hollywoodzkim śnie, ale najważniejsze z nich, czyli własną głowę, Adaś szczęśliwie zabrał ze sobą do rzeczywistości przyziemnej. Jego największą pasją była informatyka, ale komputerem, na którym rozgrywał swoje hackerskie gry – cały świat. Ogólnie przyjęty podział na realność i wirtualność uważał za nieaktualny i przereklamowany (Lewandowski 2017: 5).

Początkowy akapit jest na tyle interesujący, że od razu ma się ochotę czytać dalej. Atrakcyjne dla młodych ludzi będzie także przeniesienie akcji (zgodnie z duchem naszych czasów) w wirtualną przestrzeń oraz rozwiązywanie zagadki przez głównego bohatera bez wychodzenia z pokoju, przy wykorzystaniu tworzonych w cyberświecie awatarów. W książce, jak w tekście Makuszyńskiego, pojawia się baśniowy motyw tajemniczych drzwi, ale tutaj w nieco innym kontekście. U autora *120 przygód Koziołka Matołka* znikające drzwi stanowiły fragment tajemnicy, u Lewandowskiego są symbolami przejścia do innego świata, częściami korporacyjnego labiryntu, który należy pokonać, aby dotrzeć do najważniejszego ogniwa organizacji – prezesa, mającego na skutek odpowiednio przeprowadzonej misji ratunkowej poznać historię niesprawiedliwie zwolnionego z pracy ojca Basi, tym samym ograniczonego w opłacaniu leczenia córce. Powieść jest pasjonująca, pełna tajemniczych zwrotów akcji, niepozabawiona odwołań do klasyki literatury obcej np. *Robinsona Crusoe* Daniela Defoe, *Frankensteina* Mary Shelley, znaczących światowych nazwisk (Stephena Kinga, Joanny d'Arc, Fryderyka Chopina) oraz kultowych kinowych postaci (Shrek). Oprócz tego, podobnie jak u Makuszyńskiego, uczy przyjaźni i bezinteresownego niesienia pomocy potrzebującym.

Autor *Mostu nad otchłanią* nie rezygnuje również z charakterystycznego dla książek Makuszyńskiego humoru (słownego, sytuacyjnego czy postaci), widocznego już w pierwszych rozdziałach utworu; przykładowo w jednej ze scen rozgrywającej się (znowu jak u twórcy *Awantur i wybryków małej małpki Fiki-Miki*, 1935) w społeczności szkolnej, pomysłowy Adaś za pomocą złudzenia optycznego, bezgłowym ciałem koleżanki, straszy najbardziej nikczemnego chłopca w szkole – Bryłę. Uśmiech na twarzy, oprócz komicznego

zachowania przerażonego Bryłowicza, wywołuje katecheta – magister Kamiński – oskarżający Adasia o diabelskie sprawki:

– Przyznaj się, Cisowski, że ty w tej piwnicy wywołałeś duchy! – wybuchnął katecheta. – I że rzuciłeś tam kłutwę na Bryłowicza, skutkiem czego biedak doznał dręczenia demonicznego!

– Ależ, panie kolego... – Dyrektor Sękowski zrobił wielkie oczy, jak gdyby własnie stał się postacią z japońskiego komiksu. – Żyjemy przecież w XXI wieku!

– Pan dyrektor się myli! – odparował magister Kamiński. – Wiek ani epoka nie mają tu znaczenia. Szatan jest zawsze i wszędzie! Polecam Panu dyrektorowi ostatni numer „Egzorcysty Współczesnego”, tam jest obszerny artykuł na ten temat. Rodzina Cisowskich już od pokoleń uprawia okultyzm! Jego pradziadek jest i był znanym czarownikiem, a teraz wychował sobie następcę.

– To nieprawda! – zaprotestował wzburzony Adaś. – Mój pradziadek wprowadził pierwowzorem bohatera *Szatana z siódmej klasy*, ale żadną magią nigdy się nie zajmował, wręcz przeciwnie! Pradziadek uznaje tylko rozum, myślenie dedukcyjne oraz naukę...

– Tajemną! – wpadł mu w słowo rozjuszony katecheta. – Czyli okultyzm! *Szatan z siódmej klasy* czy inny *Harry Potter* to wszystko jest jedno i to samo diabelstwo!

– Panie kolego, panie kolego – mitygował go dyrektor,

– Naprawdę chyba troszkę pan przesadza. Powieść Kornela Makuszyńskiego to przecież lektura.

– To naprawdę skandal, że do tego doszło! To efekt knoń masonów i okultystów dążących do moralnego rozkładu naszego narodu! [...] Szatan atakuje ze wszystkich stron! Zwłaszcza młodzież, przyszłość ojczyzny! A naszą piwnicę trzeba koniecznie poświęcić!

– Wystarczy wymienić żarówkę – wtrącił rzeczowo Adaś.

– Nie bluźnij, czarowniku! Magister Kamiński uniósł się tak bardzo, że prawie zaczął lewitować. – Bryłowicz widział tam demona i ja wiem, że on nie zmyślał. Rozeznania duchów uczyłem się od najlepszych egzorcystów w kraju i za granicą.

– To było tylko złudzenie optyczne... – próbował tłumaczyć Adaś. – Po prostu iluzja...

– Iluzja to magia, a optyka to okultyzm! – podsumował rozsierdzony katecheta (Lewandowski 2017: 29–31).

„Odświeżenie” przygód *Szatana z siódmej klasy* uznać można za udane, o czym świadczą także obecność książki w sieci. Powieść została oceniona w jednym z najpopularniejszych internetowych serwisów książkowych o nazwie *Lubimyczytać.pl*. Użytkownicy portalu wystawiają wysokie noty tytułowi (7 gwiazdek na 10). I choć na razie jest ich niewiele (siedemnaście), w większości są to pozytywne opinie, a potencjalni czytelnicy czują się zachęceni do sięgnięcia po utwór. Na przykład jeden z internetowych recenzentów, Michał Lipka, napisał o *Szatanie i spółce*:

Oto jedna z najlepszych książek, jakie tylko możecie wymarzyć sobie na wakacje. Nie ważne czy macie lat siedem, siedemnaście czy siedemdziesiąt, czy dopiero poznajecie Szatana z siódmej klasy, czy też znacie jego przygody od dawna. Po dokładnie osiemdziesięciu latach od premiery klasycznej powieści mistrza, Kornela Makuszyńskiego, wydawnictwo Nasza Księgarnia prezentuje czytelnikom jej współczesną kontynuację, napisaną przez Konrada T. Lewandowskiego. I o dziwo, chociaż „Szatan i spółka” jest książką zupełnie inną od pierwowzoru, to naprawdę znakomita i warta poznania lektura¹⁰ ([http://lubimyczytac.pl/ 20.03.2019](http://lubimyczytac.pl/20.03.2019)).

Kolejny oceniający, Pawello, odniósł się do powieści, żałując małego udziału pradziadka głównego bohatera w całej fabule:

Zaciekawiony sięgnąłem po książkę i mam jak najlepsze wrażenia. Sporo aluzji, wartka akcja, język nieprzekombinowany a jednocześnie młodzieżowy bez uproszczeń i wulgaryzmów. Wątek nowoczesny dobrze wpleciony z przekazem, mocno humanistycznym! Sympatyczna lektura, nie tylko dla młodych czytelników :) Szkoda tylko, że słynny senior nie został jeszcze mocniej zaangażowany w akcję ale może będą kolejne części? ([http://lubimyczytac.pl / 20.03.2019](http://lubimyczytac.pl/20.03.2019)).

Inna użytkowniczka, Anna Sikora, wskazała na czerpanie z różnych gatunków przez Lewandowskiego, co było cechą charakterystyczną twórczości autora *Złamanego miecza*:

Konrad T. Lewandowski znany jest z fantasy, science fiction oraz powieści detektywistycznych. „Szatan i spółka. Dalsze przygody Szatana z siódmej klasy” – będący pewnego rodzaju kontynuacją „Szatana z siódmej klasy”, książki, którą większość czytelników z mojego i starszych pokoleń zna – łączą się wszystkie te gatunki. Pisarz głównie korzysta z tworzenia pozoru łączenia realnego świata z literaturą. Powieść Kornela Makuszyńskiego jest tu potraktowana jako swego rodzaju pamiętnik, w którym spisano przygody starszego bohatera ([http://lubimyczytac.pl/ 20.03.2019](http://lubimyczytac.pl/20.03.2019)).

Jednocześnie następna oceniająca, Monika Pawlak, tym razem na stronie KochanaMama.pl, o książce wypowiedziała się z lekkim sentymentem, wspominając powrót do lat młodości i nielubianego powszechnie obowiązku czytania lektur szkolnych:

Cudownie było poczuć się na chwilę dzieckiem. Miałam wrażenie, jakbym znów czytała szkolną lekturę. Uważam, że to wartościowa pozycja dla młodego pokolenia, ale także dla nas – osób starszych – będzie to fantastyczna przygoda – z prawdziwym łobuzem „szatanem”, który swoją przebojowością podbił moje serce. Polecam jak najbardziej. Naprawdę warto mieć lekturę u siebie ([https://kochanamama.pl/ 21.03.2019](https://kochanamama.pl/21.03.2019)).

¹⁰ Przejęto oryginalną pisownię cytatów; nie poprawiono ich pod kątem językowym, stylistycznym, interpunkcyjnym. Ze względu na objętość artykułu wybrano tylko kilka wypowiedzi internautów.

Oprócz powyższego, należy jeszcze dodać, że powieść autora cyklu *Dia-błu ogarek* uhonorowana została Nagrodą Czytelników w ramach dwudziestej piątej edycji, przyznawanej corocznie Ogólnopolskiej Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego¹¹ (<http://przewodas.pl/szatan-i-spolka-nagrodzony/23.03.2019>), a to świadczy o największej sile i walorach tego tytułu. Autor *Szatana i spółki* otrzymawszy wyrzeźbioną z brązu statuetkę Koziołka Matołka, o przyznanym wyróżnieniu wypowiedział się następująco:

Czuję się tak, jak 22 lata temu, kiedy odbierałem Nagrodę im. Janusza Zajdla, która też była nagrodą czytelników. Ten typ nagród literackich, kiedy pomiedzy autorem a czytelnikami nie pośredniczy żadne, choćby najzacniejsze jury, cenię sobie najbardziej. Podczas pisania nigdy nie myślę o żadnych krytykach czy recenzentach. Zawsze wyobrażam sobie czytelnika, dla którego piszę – jak będzie reagował na daną scenę, czy się roześmieje, czy będzie zaintrygowany. Praca nad książką jest dla mnie zawsze takim właśnie dialogiem z wirtualnym czytelnikiem. Potem literacka nagroda czytelników potwierdza, że się nie myliłem, że intuicja mnie nie zawiodła, że czytelnik, którego sobie wyobraziłem, okazał się czytelnikiem rzeczywistym. Tą nagrodą powiedziałyście mi, Dzieciaki, że jeszcze coś umiem, że jeszcze coś czuję i moje wewnętrzne dziecko nie zamieniło się jeszcze w starego, marudnego zgreda!

Chociaż z pozoru stałem się siwym starszym panem, to tak naprawdę w środku wciąż jestem takim samym urwisem jak Wy i nasz Bohater. Odmłodziliście mnie tą nagrodą o dobre 35 lat! Dziękuję Wam bardzo, Dzieciaki! (<http://przewodas.pl/szatan-i-spolka-nagrodzony/> 23.03.2019).

Bez wątpienia Makuszyński powinien być w naszej kulturze postacią ważną, o której trzeba opowiadać młodym ludziom. W świadomości polskiego czytelnika występuje jako twórca głównie *Szatana z siódmej klasy*. Czy znane są jeszcze pozostałe książki jego autorstwa? Czy znana jest biografia pisarza, który twierdził, że „dom, w którym jest książka jest przybytkiem słońca” (Czerwińska-Rydel 2014: 5). Czy ekranizacje twórczości autora *Awantury o Basię* cieszą się jeszcze jakimś zainteresowaniem? Obowiązek zapoznawania dzieci i młodzież z postacią Makuszyńskiego spoczywa na pewno na szkołach, którym patronuje. Dyskusyjne jest jednak, czy większość nauczycieli należycie uwzględni jego biogram w dzisiejszej edukacji polonistycznej, mając przecież alternatywę sięgnięcia do bardziej współczesnych tekstów literackich, którymi łatwiej zainteresować młodych ludzi. Trudno na te pytania odpowiedzieć jednoznacznie. Mimo to, kontynuacja myślenia Makuszyńskiego w postaci książ-

¹¹ Ogólnopolska Nagroda im. Kornela Makuszyńskiego przyznawana jest co roku polskiemu autorowi za książkę literacką dla dzieci młodszych. Nagrodę w 1994 roku ufundowała, nieistniejąca już, Fundacja Książki dla Dziecka i redakcja czasopisma „Guliwer”. Od 2004 roku wyróżnieniem honoruje Miejska Biblioteka Publiczna im. Łukasza Górnickiego w Oświęcimiu. Zwycięzcy wchodzi w posiadanie wykonanej z brązu statuetki Koziołka Matołka oraz nagrody pieniężnej; twórcą statuetki jest Andrzej Renes, polski rzeźbiarz.

ki Lewandowskiego jasno pokazuje, że da się przenieść do współczesnego piśarstwa podstawowe wartości obecne w utworach autora *Uśmiechu Lwowa*.

Książki kierowane do dzieci i młodzieży powinny być przecież pasjonujące, a przy tym uczyć kultury języka, wrażliwości, empatii, zrozumienia względem drugiego człowieka oraz wyzwalać w młodych ludziach optymizm w opozycji do porażającego brutalnością, coraz częściej także na kartach literatury, współczesnego świata.

Lewandowski dowiódł też w swej powieści, że obcowanie z wirtualnym światem wcale nie wyklucza możliwości nawiązywania kontaktów z ludźmi w realnej rzeczywistości i nie musi powodować nieufności względem drugiego człowieka. Tym samym pokazał, że filozofia dobroci „pisarza ze słońcem w herbie” (Urbanek 2017: 8) jest aktualna zawsze, bo jak twierdził sam Makuszyński o ludziach i własnej twórczości:

[...] Serce ludzkie takie jest dziwne, że więcej wierzy dawnemu urojeniu niż mętnej, czarnej rzeczywistości; więc moi dobrzy ludzie z książek, korzystając z tego przywileju, szerzą wieści o istnieniu dobra i o potrzebie miłosierdzia. Moje książki wędrują pomiędzy rzesze, niechże przeto świecą, niech grzeją, lecz niech nie straszą i nie burzą naiwnej, prostej wiary w serce człowieka (Makuszyński 1980: 134).

A to właśnie tekst Przewodasa¹² może spowodować, że młodzi ludzie sięgną zarówno po oryginał powieści, jak i po inne utwory Makuszyńskiego. Książka o kolejnych perypetiach Adasia ma szansę otworzyć młodych ludzi na dorobek wybitnego pisarza i sprzyjać docenieniu wartości „starej” lektury szkolnej, co dla młodego człowieka mogłoby stanowić niezapomniane, czytelnicze doświadczenie.

BIBLIOGRAFIA

- Białkowska, B. 1991. Książki niechciane – książki „groźne” dla dzieci w Polsce Ludowej. – *Nowe Książki*, 7, 60–61.
- Biernat, E. 2001. *Twórczość baśniowa Kornela Makuszyńskiego*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Czerwińska-Rydel, A. 2014. *Słońcem na papierze. Wesola opowieść o Kornelu Makuszyńskim*. Łódź: Wydawnictwo Akapit Press Sp. z o. o.
- Heska-Kwaśniewicz, K. 2003. *Koziołka Matołka bój ze stalinizmem*. – *Tygodnik Powszechny*, 33, 13.
- Heska-Kwaśniewicz, K. 1998. Zwycięstwo Koziołka Matołka nad stalinizmem. – Heska-Kwaśniewicz, K. (red.), Socha, I. (red.). *Książka dla dziecka wczoraj, dziś, jutro*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 29–39.
- Heska-Kwaśniewicz, K. 2011. Z Kornelem Makuszyński wędrowka po Lwowie. – *Guliver*, 2, 35–39.

¹² Pseudonim artystyczny Lewandowskiego.

- Kowalczykówna, J. 1989. *Kornel Makuszyński*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne.
- Krajewska, A. M., 2002. Zerwany most. Wznowienia międzywojennej literatury młodzieżowej o latach 1914–1921. – Leszczyński, G. (red.), Papużńska, J. (red.). *Kultura literacka dzieci i młodzieży u progu XXI stulecia*. Warszawa: Wydawnictwo CEBID, 47–54.
- Lasota, G. 1951. O sytuacji w literaturze dla młodzieży. – *Twórczość*, 1, 113–132.
- Leszczyński, G. 1999. Wskrzeście Makuszyńskiego... – *Nowe Książki*, 3, 65.
- Lewandowski, K. T. 2017. *Szatan i spółka. Dalsze przygody Szatana z siódmej klasy*. Warszawa: „Nasza Księgarnia”.
- Makuszyński, K. 1980. *Awantura o Basię*. Kraków: Wydawnictwo Literackie.
- Makuszyński, K. 2004. *Uśmiech Lwowa*. Radom: Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne.
- Makuszyński, K. 2007. *Bezgrzeszne lata*. Kraków: „Zielona Sowa”.
- Makuszyński, K. 2018. *Szatan z siódmej klasy*. Warszawa: „Nasza Księgarnia”.
- Nadolna, M. 2007. Wznowienia książek Zofii Kossak dla młodego odbiorcy w latach 1957–2007. – Heska-Kwaśniewicz, K. (red.). *Śląskie Miscellanea*, 21. Katowice: Wydawnictwo Śląsk, 90–99.
- Nadolna, M. 2009. Powrót książek zakazanych dla młodego odbiorcy w Polsce po transformacji ustrojowej w latach dziewięćdziesiątych. – Heska-Kwaśniewicz, K. (red.), *Literatura dla dzieci i młodzieży po roku 1980*, 2, Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 109–118.
- Nadolna-Tłuczykont, M. 2013. Próby przywrócenia pisarzy dwudziestolecia przez prywatnych wydawców w drugiej połowie lat czterdziestych. – Heska-Kwaśniewicz, K. (red.), Tałuż, K. (red.). *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989). Tom 3*. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, 30–37.
- Urbanek, M. 2017. *Makuszyński. O jednym takim, któremu ukradziono słońce*. Wołowiec: Wydawnictwo Czarne.
- Wańkowicz, M. 1973. O literaturze faktu, powieści i optyzmizmie... – *Literatura*, 24, 23.

NETOGRAFIA

- http://pbl.ibl.poznan.pl/dostep/index.php?s=d_biezacy&f=zapisy&p_tworcaid=1889 (14.03.2019).
- <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/4697027/szatan-i-spolka-dalsze-przygody-szatana-z-siodmej-klasy> (20.03.2019).
- https://kochanamama.pl/szatan_i_spolka_recenzja/ (21.03.2019).
- <http://przewodas.pl> (20.03.2019).
- <http://przewodas.pl/szatan-i-spolka-nagrodzony/> (23.03.2019).